

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 13 LISTOPADA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

W gazecie warszawskiej, z *Warszawy* pod 14 listopada, czytamy, co następuje:

„Niecierpliwe oczekiwania Narodu naszego spełniły się nakoniec w pamiętnym dla Polaków dniu 12 listopada. Najjaśniejszy Pan przybywszy do *Mokotowa*, o godzinie 11tej zrana, po przebraniu się tam wsiadł na konia, a mając obok siebie J. C. W. Xięcia *Konstantego*, otoczony Wodźami wojsk obojga Narodów, ulicą *Ujazdowską* zbliżył się do bramy tryumfalnej, na wstępie miasta wystawionej dla Niego. Komuż bowiem te pyszne oznaki potęgi należą się słusznie, jeżeli nie Zwycięzcy, Pokojodawcy Europy, Nowemu Założycielowi Królestwa Polskiego? Oczekiwały w tym miejscu Monarchy Rada Muncypalna, wszystkie Władze departamentowe, sądownicze i administracyjne; stały dalej cechy z rozwiniętymi chorągwiemi, przy nich starsi Izraelici. Powitał w tym miejscu Najjaśniejszego Pana Prezydent miasta, i oddał mu klucze. Dzwony wszystkich kościołów stolicy słyszeć się dały. Zaczawszy od *Nowego Świata* aż do dziedzińca *Saskiego* stały po obu stronach uszykowane wojska, powiewały orły białe nad półkami polskimi. Zajęte ulice ludem; ozdobione makatami, wiencami laurów i kwiatów, domy; otwarte okna, napełnione tłumem nadobnych pici żeńskiej; sprawiały wéyrzenie wspaniałe i tkliwe. Widok Monarchy naypiękniejszej postaci, ubiór Jego wojsk polskich, ozdoba *Orla białego*, nadewszystko, myśl, że tento jest *Alexander*, któremuśmy winni imię i oyczyznę naszą, podniosły serca Polaków do naytkliwszych uczuć. Napełniały powietrze okrzyki żywój radości i wdzięczności. Wśród tych okrzyków udał się Najjaśniejszy Pan na dziedziniec *saski*, gdzie wojsko *Rosyjskie* i *Polskie* w paradzie przechodziło przed Nim. Monarcha raczył oświadczyć zadowolenie swoje Naywyższemu ich Wodźowi i półkom, a nadto ostatnie obdarzył hojnie. Około godziny wpół do pierwszej, w tymże samym orszaku, udał się Najjaśniejszy Pan przez *Krakowskie przedmieście* do zamku: miejsce to umyślnie zostawione wolne od wojska, tłumniey jeszcze napełnione było od ludu. Tu Król zastał zebrane wszystkie Stany, i wielu sędziwych Kapłanów, wznoszących ręce swé do nieba i błogosławiących Mu; korpus Weteranów, którzy zapomnieli kalectwa i blizn swoich, patrząc, że mają Króla własnego; młodź pici obojey, uczącą się w szkołach, tém żywiey poddająca się radości, im dłużej ma nadzieję, zostawiania pod berłem tak dobrego Monarchy; nakoniec grono opuszczonych sierót, równie, jak krąg cały patrzących na Oycę swojego. Zewsząd radosne wznosiły się do nieba życzenia: *Niech żyje Król nasz Alexander I.* Przy wschodach powitany był Najjaśniejszy Pan od Władz Rządowych: po mszy świętej i odśpiewaniem przy huku dział *Te Deum*.

dał Najjaśniejszy Pan posłuchanie Wodźom i Rycerstwu; poczem w gabinecie Swoim przyjął JW. *Wojewodę Ostrowskiego*, Prezesa Senatu i Senat. JW. *Wojewoda* powitał Monarchę imieniem mieszkańców Królestwa Polskiego; na co Najjaśniejszy Pan w pochlebnych i nayłaskawszych dla Narodu naszego wyrazach odpowiedzieć raczył.

Wieczorem dane było bezpłatne widowisko na teatrze narodowym: gmachy publiczne i miasto całe, jak naywspaniałey było oświecone.

Wychodzący z tak długich klęsk kraj nasz i stolica, nie mogły okazać, w tém uroczystem przyjęciu Monarchy swego, téy wspaniałosci i pompy, z którą Go inné zamożne przyjmowały stolice: my okazaliśmy to, w co jesteśmy bogaci, wdzięczność i nayszczersze uczucia.

Najjaśniejszy Pan dopózna w nocy pracował w gabinecie swoim.

Tak się zakończył dzień ten, nazawsze w dziejach naszych pamiętny. Stał się on nowym kamieniem węgielnym, na którym budowa oyczysta już trwale spoczywać będzie. Długo Polak w bojach tylko i zwycięztwach pokładał jedyne nadzieje: pokazały mu nieba w panującym *Alexandrze*, że do powrócenia mu istności trwałey, potrzeba było zwycięztw i cnót. Pierwsze odzyskują i bronią państwa; drugie nadają narodóm pomyslnosć i niewzruszoną trwałość.

Powszechné miasta oświecenie, w dniu uroczystym 12 listopada, było bardzo okazałe. Nie widziała dawno *Warszawa* takiéy illuminacyi, co do rozmaitości, piękności i wielości szczegółów. Niepodobna wszystkie opisać, lecz przytaczamy niektóre. Na przedmieściu *krakowskim* wystawioną była, podług rysunku JP. Budowniczego *Lessla*, wspaniała i kształtna świątynia *Wdzięczności*. Wpóśród niéy było przeźrocze, a w tém osoba; wyobrażająca *Polskę*, przyklękającą przed ołtarzem; na którym leżały znaki dostojności Królewskiej. Po obu stronach paliły się w starożytnych naczyniach kadzidla ofiarné. Przed świątynią spoczywały dwa lwy, a nad nią był napis: *Semper inoblita repetam tua munera mente*. Na témże przedmieściu jaśniała w ogniu kolumna *Zygmunta*; cała facjata kościoła *XX. Bernardynów* (którą nie tego wieczora, lecz nazajutrz oświecono); tudzież dom poczty, gdzie na wystawie pod cyfrą N. Pana był napis: *O Lux Sarmatiae! Spes o fidissima nostra!* Na ulicy *miodowej* Weterani wystawili w nader pięknym przeźroczu Kościół *Chwały*, z takim napisem:

Dobroczyncy narodów, szczęśliwemu w boju,

Dawcy trwałego pokoju,

Składają hołd; spokojnym opatrzeni stanem,

Inwalida z Weteranem.

Na téyże ulicy, gdzie jest wydział skarbowy, jaśniały słowa: *Unus qui nobis restituit rem; a na*

przeciw u JW. *Soltyka* nad rzesisto oświeconemi kolumnami było przeźrocze, wyobrażające otwartą wiegę z napisem:

Zasady Konstytucyi Królestwa Polskiego, zbliżając się do Ustawy 3 maja, 1791, przez Najjaśniejszego Alexandra I. Cesarza i Króla Polskiego nadane.

Na teyże ulicy starozakonni oświecili, jak naysprzeczniejszy, podług rysunku JP. *Lessla*, przeźrocze z okazałemi po bokach dawnego budownictwa ozdobami, wystawujące arkę *Noego*, i gołębia, trzymającego w dziobie różczkę oliwną. Napis był tam następniący:

*Jak Bóg z potopu ziemię łaską oswobodził,
Tak dziś świat Alexander na nowo odrodził.
Łaską ludzi uprzedza, dobrocią kocharzy;
Ten jest prawy Monarcha, co pokojem darzy.
Nie gardź holdem Mojżeszów w tym obrzędzie,
Ze Cię świat Oycem swoim zwać na wieki będzie.*

Na ulicy długiej na Szkołach Pijarskich było popiersie, pod niem znaki umiejętności i kunsztów z napisem:

Custode rerum Caesare.

Na placu przyległym jasniały pałac Rządowy i Teatr, w tyle na mieszkaniu Dyrektora onegoż, paliła się cyfra N. Cesarza i Króla, a pod nią rog obfitości z napisem:

*Z jego rąk ziemia pokój otrzymała,
W ludzkiej wdzięczności najpiękniejszą chwała.*

Daley zbrojownia najpiękniejszy wystawiała widok. Na wstępie stały dwie piramidy z broni, a na ich wierzchu z granatów wybuchały ognie; po bokach były dwie mniejsze piramidy, z samych palących się także granatów, i dwie podobne piramidy ułożone z bębnow; za temi ośm dział, a w głębi brama rzesisto oświecona, nad nią przeźrocze z popiersiem N. Cesarza i Króla, na które *Sława* prawą ręką wkładała wieniec, a w lewą trzymała trąbę. Po bokach były dwa oddzielne przeźrocza z herbami Rosyjskim i Polskim. Pod popiersiem N. Pana był napis:

*Twa ufność broń nam dała już bliskim przy zgonie,
Twą chwałę, braci szczęście, wzniosła nasze dłonie.*

Na ulicy senatorskiej, przed pałacem JW. Senatora *Zamoyskiego*, paliły się w świątyni słowa: *Wdzięczny Polak*; a naprzeciw, w domu Towarzystwa Wolnych Mularzy, nader pięknie i gustownie oświeconym, dał się widzieć napis:

Recepto Caesare Felices.

Co się tyczy innych gmachów i domów, wspomniemy w ogólności, że dom Prefektury, Ratusz, kopuła kościoła Ewanjelickiego, dom zwany *Oliera* na *Nowym świecie* (o którym niżej), Liceum, i t. d. pięknie były oświecone. Wszystkie także cechy powystawiały przeźrocza, ze znakami kunsztów i rzemioł swoich, i tak np. cech kowalski wystawił kuźnię, a w niej *Wulkana* z *Cyklopami* przerabiających oręż na lewosze. Powiemy nakoniec, że w mnóstwie domów, słońca, gwiazdy, cyfry N. Pana jasniały.

Objaśnienie allegoryi i napisów w przeźrocach oświeconych przed domem *Oliera* na *Nowym świecie*, kwaterą *Jenerala* *Sokolnickiego*, na wjazd do stolicy Królestwa Polskiego, miasta, Warszawy, N. ALEXANDRA I. Cesarza *Wszeh* *Rossyji*, Króla Polskiego, w dniu 22 listopada 1815 roku wystawionych.

1.) W dziewięciu oknach środkowych tego do-

mu, i w całej ich wielkości, jasniały blaskiem złota tyleż liter składających Imię

ALEXANDER

Pod którym napis, równym blaskiem jasniejący dał się czytać:

Wszędzie pierwszy, tu Jedyny.

2) Na dwóch skrzydłach domu nad gankami przeistoczonymi w pyszne podstawy, wznosiły się dwie piramidy, wyrażające dwie sprzeczne epoki, to jest:

na pierwszej

Zgon zupełny Polski, zburzony przez piorun, który ręka z obłoku wychodząca nań miota. Wśród perzyn i gruzów, na których oznaczone są niektóre epoki nieszczęść oyczyzny i jej zgonu, jedno tylko drzewko laurowe przypomina żyjącą naturę, i przy tem napis na kamieniu,

Własną cnotą żyję.

na drugiej piramidzie.

Ukazuje się też sama ręka, z usiłowaniem dzwigająca allegoryczną niewiastę, która w ręce, wolnej jeszcze, trzymając wieniec laurowy, litosnym okiem spogląda na dzieci swoje, przy których napis:

I my z Piastów i z Jagiełłów rodu.

Na podstawach.

Miedzy rzesistemi girlandami laurowemi, a po bokach trofeami broni obojga Narodów ozdobionych, czyta się wiersz czasolicebowy, na dwa ułamki podzielony, to jest: jeden przystosowany do ręki groźnej, drugi zaś do ręki zwiastującej bycie:

z tej groM DopVsCIE, znlszCzyL.
taż Vlstnla, żywle.

W którym widać, iż litery liczbowe,
MDCCLLVIII.

składają rok 1815ty, jako epokę najznakomitszą, nie tylko w dziejach narodu Polskiego, lecz oraz i w dziejach wszystkich wieków, i wszystkich narodów.

Pas rzesistego światła łączył powyższe napisy; a nad piramidami ukazywały się dwie kule niebieskie, jedna w swém zaćmieniu, a druga zarem pałająca.

3) We frontonie, uwieńczającym Imię ALEXANDRA, na rycerskich *Herkulesa* znakach, stał *Febus* w całej swęj jasności, który zstąpiwszy na spustoszoną ziemię (przez pień odradzający się oznaczoną) mając przy nogach łabędzia (godło światła i niewinności), w prawę rękę trzymał zwierciadło (jako godło prawdy), którym rozbraja i gromi *Jędzę*, rozpędza noc (której godłem nietoperz), a karze nieswój i kłamstwo, w obrazie krzykliwego kruka (których jest godłem). W lewą zaś rękę trzyma ogromny róg obfitości, z którego padają rozmaite owoce; przy tych wartuje oswojona siedmiolbica (godło gminowładztwa), która broni do nich przystępu żartocznemu sępowi. Pod frontem czytał się przystosowany do tej allegoryi napis:

*Acz w własnej sile ufny, świat cały uzbraja;
Samą prawdą zwycięża, szczerotą przyswaja.*

Nad frontem, gzymsami i skrzydłowemi wystawami, rzesistego światła jasniały pasy, i kończyły tę pyszną dekoracyją.

Nazajutrz, dnia 13 odprawiło się po wszystkich kościołach stolicy solenne nabożeństwo, na podziękowanie Bogu za szczęśliwe przybycie N. Pana. Wszystkie Władze zebrały się w kościele Katedralnym S. Jana, gdzie JW. Malczewski, Senator, Biskup Kujawski, celebrował pontyfikalnie, i zainicjował *Te Deum*, pod czas którego dzwony wszystkich kościołów słyszeć się dały. Po nabożeństwie, władze udały się do pokojów zamkowych, gdzie każda Władza szczególnie stawiona była przez swoich naczelników.

Dnia tegoż Jego Cesarsko-Królewska Mość był na zwykłej paradzie wojskowej, w mundurze Polskim, z bratem swoim W. Xiążęciem *Konstantym*, w tenże mundur ubranym. Lud ciekawy oglądać Monarchę swojego zabiegał wszędzie drogę N. Panu, wołając: *niech żyje Alexander!* — Wieczorem N. Pan raczył zaszczyścić obecnością swoją bal, dany przez JW. Łanskoj Prezesa tymczasowego Rządu.

Opis Bramy Tryumfalnej. (*)

Na wielkim placu między kolumnami, przeznaczonym na wystawienie Bramy tryumfalnej, do którego ulice, *Nowy świat*, *Wiejska* i *Alea*, wprost, *Bracka*, *Wspólna*, *Hoża*, *Mokotowska* ubocznie zmierzają, wzniesiony gmach téż bramy wprost ulicy *Alea* i *Nowy świat*, otoczony z jednej i z drugiej strony amfiteatrami wół cyrkułu, a zakończony obwodem przeciwnie ległemi amfiteatram, w sposobie kareatydów danemi słupami, zajmował budowlą swą 10 400 stóp kwadratowych placu, oprócz gajów sposobem klombów w różnych punktach odległych dla ozdoby téż budowli obsadzonych.

W posadzie téż, Brama sama, oprócz amfiteatru, 600 stóp kwadratowych zajęła. Brama ta, wysokości 70 stóp mająca, wyższa 9 stopami od statuy *Zygmunta III* na Krakowskim przedmieściu sytuowanej, na wzór dawnych bram tryumfalnych w *Rzymie*, Cesarzom wystawianych, podług następującego opisu, jak gdyby z ciosu *massif* z naturalnymi profilami zrobiona, wykonana była.

Na podstawie znacznej wzniesione pilastry cztery od ulicy *Alei* a cztery od ulicy *Nowy świat*, porządku Korynckiego, otaczające otwór bramy w łuk zakreslonej, utrzymywały gzymsowania wraz z frontonami temuz porządkowi właściwe, nad którymi to frontonami Attyka dwoma Jenjuszami leżącemi z róższkami oliwnymi, iako z oznaką pokoju, od ulicy *Alea*, a dwoma od ulicy *Nowy świat* środkiem wywyższona, z obu stron figurami alegorycznymi, wyrażającemi właściwe przymioty *Alexandra I* Cesarza Rosyjskiego, Króla Polskiego, iako to: od ulicy *Alea* po prawej stronie, *Sprawiedliwość*; po lewej, *Męztwa*; od ulicy *Nowy świat*, po prawej, *Pobożność*; po lewej, *Laskawość*, ozdobione: wóz tryumfalny wedle wzoru Rzymskiego od koni czterech rozhu-kanych ciągniony z posagiem *Alexandra I*, Króla Polskiego, w prawy ręce znamie Orła Polskiego z literą *A*; na wszystkich czterech rogach, jako

(*) *Lubo to dzieło nie jest pierwsze w budownictwie, tak w tej stolicy, iako i w prowincjach, ziemia naszego GP. Jakuba Rubickiego, Feneralnego Budowniczego Królestwa Polskiego, w tém jednak do tego stopnia doskonałości talent swój posunął, że stolica ta jeszcze takiego niewidziała, a które obok najwspanialszych gmachów tego rodzaju w Europie mieścićby się mogło.*

skutek Jego dla Polski usiłowań trzymającego, u-nosiła.

Oprócz opisu ozdób, wyżej wspomnianych, jako celniejszy części tej budowli składających, szczególne części téż w następnym kształcie przybrane były: Fronton od ulicy *Alea* ozdobiony był rzeźbą płasko - wypukłą, wystawiającą *Alexandra I* Cesarza Rosyjskiego Króla Polskiego, siedzącego na podwyższonym tronie, otoczonego z jednej strony orszakiem rycerzy, a z drugiej narodem polskim, któremu z tronu oddaje zasady do Konstytucji Królestwa Polskiego. Postać figur pierwszych, zasady do Konstytucji odbierających, przyklekająca, i podniesione ręce figur w oddaleniu umieszczonych, zapewniają Majestat Pana swego za to dobro o niesmiertelnej wierności i wdzięczności całego Narodu Polskiego.

Frys, między gzymsowaniem walnym a architravem będący, ozdobiony był napisami złotemi, jakoto: od ulicy *Alea*.

Expectate venis

Sacra suosque Tibi commendat Troia penates!

Od ulicy *Nowy - Świat*

Hic ames dici Pater atque Princeps.

Przyległe ściany otworowi bramy na okół między pilastrami, przy opisie ogólnym wspomniane, ozdobione były rzeźbą płasko - wypukłą tak od ulicy *Alea*, jako od ulicy *Nowy - Świat*, to jest szeregiem figur umieszczonych nad opaską, czyli *imposta*, od której się łuk bramy zakreslać zaczyna, wystawiającemi znaczniejsze czyny panowania *Alexandra I*. W niższych częściach tychże ścian od opaski czyli *imposty*, aż do baz pilastrowych, zawieszane były sposobem trofeów od ulicy *Alea* po prawej narzędzia nauk, po lewej, narzędzia siły zbrojnej krajowej. Od ulicy *Nowy - Świat* po prawej, narzędzia rolnicze z rzemieślniczemi połączone, po lewej, handlowe, które *Alexander I*, ma w szczególnej swej opiece. Szczęśliwy Naród, który z takimi uczuciami ma Władcę!

Głębokość bramy w łuku festonami, na ścianach zaś bocznych ten łuk utrzymujących oznakami Władzy Najwyższej, zwanymi *fascis consulares*, z literą *A*, ozdobiona była.

Amfiteatra bramie tryumfalnej przyległe, na podwyższeniu znacznym od ziemi z trzema wzniesieniami, po stóp trzy wysokości mającemi, osób 500 w obwodzie mieszczące, balustradą kształtną od dołu obwiedzione, draperią karmazynową z galonami i kutasami złotemi malowanemi u wierzchu okryte, zbrojami sławnych mężów w rycerstwie Polskim znamienitych, w odstępach ustawionemi, ozdobę i upiękrozenie tych kończyły.

Obwód przeciwnoległy amfiteatrom słupami w sposobie kareatydów dany, festonami z liści naturalnych, niesmiertelność oznaczających, spojony od miejsca do miejsca, chorągwiemi narodowemi ozdobiony, całej tej budowli wspaniały zakres położył.

Na środku placu między bramą tryumfalną a amfiteatrami, oddawna będące kolumny ciosowe ozdobione były na wierzchu Orłami Polskimi, obróconemi do Zbawcy swego *Alexandra I*, na których zawieszane w środku tarcze, po prawej z literą *A*, po lewej z głową *Meduzy*, znamionami kolorów krajowych ozdobione, zapowiadały, kto jest ich obrońcą.

Klomby z drzew naturalnych gustownie, tak dla wydania sztuki budowniczej, jako dla okrycia miejsc niekształtnych, obrazowi sztuką połączone-

mu przeciwnych, posadzone, całemu temu gmachowi majestatycznemu, wiele ozdoby przydały.

Opisanie obrazu tak wspaniałego, a w stolicy tej dotąd niewidzianego, przechodzące możność piora, godne jest, aby wyobrażone sztychem przekonało czytelników i późną potomność, jak wdzięczne Zbawcy swemu byźdź powinny narody.

Winnismy oddać w końcu, użytym do tego gmachu artystom pochwałę, za okazaną dla swego Monarchy gorliwość, w dokładnym wykonaniu dzieła tego w dniach 14stu, w porze czasu do budowlu takiego gatunku przeciwny, jakoto:

JPanu *Zielińskiemu* malarzowi, za oddanie tak naturalne koni z wozem tryumfalnym, za figury allegoryczne przy attyku, za malowania allegoryczne frontonów, i szeregu figur wyobrażających ważniejsze dzieła panowania *Alexandra I.*, za Orły na kolumnach, za zbroje nad amfiteatrem.

JPanu *Lemańskiemu* malarzowi, za malowanie trofeów naukowych, wojennych, rolniczych, rzemieślniczych, i handlowych; kapitelów, baz i całego gzymśowania, oraz, całego gmachu sposobem ciosu.

JPanu *Grundmann* naczelnikowi stolarzy, za oddanie w naturze części architektonicznych gzymśowych.

JPP *Gross* i *Bokim* naczelnikom ciesielskim, za spajanie dokładne drzewa i nieuchybień rysu.

Opis podróży Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyji, Króla Polskiego, przez Departament Warszawski.

Dnia 11 b. m. o trzech kwadransach na drugą po południu wjechał Najjaśniejszy Pan na granicę Departamentu Warszawskiego, przy której wystawioną była okazała brama tryumfalna; w tém miejscu oczekiwał przybycia Monarchy JW. Prefekt departamentu, wraz z W. Podprefektem Powiatu Łęczyckiego, *Kisielnickim* i gwardyą honorową z młodzieży obywatelskiej złożoną. Za zbliżeniem się powozu, w którym Monarcha, wraz z JO. Xięciem *Adamem Czartoryskim*, Członkiem Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego, przybrany w mundur narodowy, oraz gwiazdę orderu orła białego, znajdował się, oddawszy JW. Prefektowi N. Panu winną attentę, poprowadził Go pół kwadrans do pierwszej stacyi, we wsi *Gostkowie* oznaczonej. Przed samą godziną zgą nadjechał N. Pan do wsi *Gostkowie*, poprzedzony przez W. Podprefekta i gwardyą honorową: wjeżdżającego Monarchę zatrzymał JW. Prefekt, chcąc Go siedzącego w powozie powitać mową. N. Pan raczył wysiąść z pojazdu i stojąc słuchać łaskawie mowy, którą się później umiesci, a po której przyjąwszy od JW. Prefekta opis statystyczny departamentu raczył mu to samo powtórzyć i oświadczyć przytomnym, licznie zebranym na powitanie Monarchy Obywatelom departamentu, iż jedynym jest Jego usiłowaniem uszczęśliwić naszą Ojczyznę; poczem w imieniu Obywateli miał mowę JW. *Kretkowski*, dawny Jenerał Woysk Polskich, a teraz Radca departamentu Warszawskiego, która później do wiadomości Publicznej podaną będzie. Wysłuchawszy tej mowy N. Pan, i również łaskawie uczyniwszy oświadczenie, pragnąc pośpieszyć swą podróż, na moment tylko zaszczycił swą bytnością dom Gospodarza, JW. *Bogumiła* Hrabiego *Załuskiego* Radcy departamentu *Warszawskiego*, który wraz z bratem swym, dawnym Podskarbisem Koronnym, złożyli na piśmie życzenia swęj familii dla najlepszego z Monarchow.

Kwadrans na trzecią wyruszył z tej pierwszej stacyi do drugiej w mieście *Łęczycy*, stolicy powiatu tegoż nazwiska, w asystencji W. Podprefekta Łęczyckiego i gwardyi honorowej przybył do tegoż miasta o godzinie wpół do czwartej. Na wjeździe do miasta, przy bramie tryumfalnej, witany był od Burmistrza miejscowego, Rady miejskiej i Obywateli, wśród okrzyków licznie zgromadzonego ludu zajechał przed pomieszkaniem W. Podprefekta, gdzie przepręg był przygotowany; wysiąść raczył N. Pan z powozu, gdzie naprzód przyjmowany był przez grono panien młodych, w białe suknie z wieńcami przybranych, na których czele znajdowała się W. Podprefektowa *Kisielnicka*, daley przez Obywateli departamentu, których JW. Prefekt przedstawiał; poczem oglądał straż woyska polskiego, z artyleryi konnej złożoną. Gdy przepręg nastąpił, nie tracąc momentu czasu, ruszył N. Pan w dalszą podróż, przejeżdżając przez miasto, przy biciu dzwonów i okrzykach nieustannych ludu: *Niech żyje Król Polski!* Wyjeżdżając z tej stacyi Monarcha, pozbawił szczęścia i z szczytu, tak W. Podprefekta, jako i gwardyą honorową, aby Mu do następnej stacyi asystowali, oświadczaąc naywyraźniej pozostanie w miejscu i nietrudzenie się dalszą drogą, którą, ile możności, przyspieszać postanowił. Zmierzchać się już zaczęło, gdy zjechał Monarcha do trzeciej stacyi, w mieście *Piątku* przygotowanej; brama tryumfalna, przy której przez Burmistrza, Radę miejską i obywateli witany był, oraz całe miasto oświecone zostało; na przepręgu przyjmował Monarchę W. Podprefekt powiatu *Orłowskiego*, *Czołhański*, wraz z gwardyą honorową; lecz i tym, jak i wszystkim po następnych stacyach, tak Podprefektom, jako i gwardyom honorowym, odjęte zostało szczęście i zaszczyt towarzyszenia N. Panu, który tylko na stacyi przepręgowej raczył przyjąć ich attentę, nie pozwalając w dalszej drodze czynienia im utrudzenia; po obejrzeniu straży woyskowej udał się N. Pan do czwartej stacyi w mieście *Bielawy*, na której oczekiwał Monarchę W. *Trzeciński* Podprefekt powiatu *brzezińskiego*, wraz z gwardyą honorową i Obywatelami powiatu. Miasto całe, ile już w dobrym zmroku, oświecone było, równie jak i brama tryumfalna, przy której zwykle przez Burmistrza, Radę miejską, i obywateli powitany, po zlustrowaniu straży woyskowej, ruszył w dalszą podróż. Szczególniej w tym przeciągu stacyi od miasta *Bielawy* do *Łowicza*, włóscianie konno z przyległych okolic zabiegali drogę Monarsze i równie jak i w każdej gminie, przez którą tylko N. Pan przejeżdżał, okrzykami, *Niech żyje Król Polski*, witany był. O godzinie 8ej w wieczór przybył N. Pan do 5tej stacyi przepręgowej, którą było miasto *Łowicz*, więcej o pół mili z równiny widać było miasto całe jakby w ogniu gorejące; bramy tryumfalne na wjeździe do miasta i z niego wyjeździe ozdobione orłami Królestwa i napisami, rzesisto równie jak i całe miasto były oświecone. Przy bramie wjezdnej Burmistrz powitał mową N. Pana i klucze od miasta na węzłowie złożone miał w pogotowiu do oddania. Przez miasto rozkazał raczył N. Pan zwolna jechać, Otoczony sztabem dywizyi strzelców konnych, mającym na czele JW. Jenerała Brygady *Umińskiego*, który za miasto na powitanie Monarchy wyjechał i wśród dźwięku dzwonów i okrzyków radośnych kilku tysięcy ludu przybył N. Pan do środka miasta, gdzie od W. *Walewskiego* Podprefekta po-

DODATEK

wiatu *Gostyńskiego*, i gwardyi honorowej powiaty, obeyrzawszy po obu stronach na rynku uszykowane wojsko, po przemianie koni do stacyi noclegowej w *Nieborowie* oznaczony udał się.

Ozdobna i pełna gustu *Arkadya*, oraz pałac w *Nieborowie* gorzały w ogniach, a szczególniej pałac tysiące lamp ozdobiły. O wpół do 10 w wieczor zjechał N. Pan do *Nieborowa*, którego na wysiadaniu z powozu witał gospodarz, JO. Xiążę Jmć *Michał Radziwiłł*, Wojewoda Wileński, a przy wchodzie do pałacu sama Xiężna Jeymoć w asystencyi Dam; z pół kwadransa, zabawisz N. Pan wśród Obywatelstwa zgromadzonego, udał się zaraz na spoczynek, aby nazajutrz bardzo rano wyruszyć mógł: jakoż o 6tej godzinie rano wyjechał z *Nieborowa*. Na stacyi przepręgowej we wsi *Uminie* przyjmował N. Pana W. *Wojciechowski*, Podprefekt Powiatu *Sochaczewskiego*, wraz z gwardyą honorową, na stacyi zaś we wsi *Szymanowie* W. *Okęcki* Podprefekt Powiatu *Czerskiego*, również z gwardyą honorową; o godzinie 9 rano zjechał N. Pan do miasta *Błonia*, przedostatniej stacyi przepręgowej, na której oczekiwał go JW. Prefekt departamentu, uprzedzający na każdej stacyi Monarchę; przyjęty Monarcha na granicy powiatu przez W. *Skulskiego*, Podprefekta Powiatu *Błotńskiego*, i gwardyą honorową, w jej asystencyi wśród brzęku dzwonów i okrzyków ludu przybył do miejsca, gdzie był przepręgą przysposobiony; tam zgromadzeni Obywatele powiatu złożyli Monarsze swe uszanowanie; po zmianie koni, obeyrzeniu straży wojskowej, o kwadransie na 10tą wyjechał N. Pan do ostatniej stacyi we wsi *Ozarowie* przysposobionej, na której przyjmował Monarchę W. *Bachmiński* Podprefekt Powiatu *Warszawskiego*, wraz z gwardyą honorową, z osób dwudziestu kilku złożoną; i tu nie chciał dozwolnić N. Pan gwardyi honorowej asystowania Sobie, lecz na usilne prosby raczył się do tego przychylić, i tak otoczony też gwardyą honorową, poprzedzony od W. Podprefekta, zjechał przed samą 11tą do *Mokotowa*, miejsca na wypoczynek przed wjazdem do stolicy oznaczonego; zjadł w kwadrans wsiadłszy na konia, w asystencyi JO. Xięcia Jmci *Adama Czartoryskiego*, JW. Senatora Wojewody Ordynata *Zimoyskiego*, JW. Prefekta Departamentu, oraz wielu JW. Jenerałów Rossyjskich, tudzież asystencyi Obywateli, poprzedzony od gwardyi honorowej powiatu *Warszawskiego*, i W. Podprefekta tegoż powiatu, ruszył do stolicy przez rogatki, *Mokotowskie* zwane.

Wilno dnia 13 listopada.

Wielcy Xiążęta Jchmość, *Mikołaj* i *Michał*, wyjechali z tąd przed samem południem, dnia 10. teraźniejszego miesiąca.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

Nayjaśniejsza Cesarzowa Jeymość Rossyjska dnia 2 listopada do *Frankfortu* nad *Menem* przybyła.

Z *Wiednia* donoszą o wjeździe uroczystym Cesarza Jmci Austryackiego z Nayjaśniejszą Małżonką swoją do *Wenecyi*, w dniu 30 października.

PRUSY.

Gazeta berlińska, z dnia 9 listopada, zawiera naprzód opisanie balu, w dniu 6 t. m., przez miasto *Berlin* danego, który N. Cesarz Jmć Rossyjski, WW. Xiążęta i WW. Xiężne, N. Król Pruski z Xiążętami swojego domu obecnością swą zaszczylili.

Daléy też gazeta donosi: „Dziś rano o godzinie 4tej N. Cesarz Jmć Rossyjski, w towarzystwie Jenerała Adjutanta swego, Xięcia *Wolkońskiego*, ztąd wyjechał, udając się przez *Frankfort* i *Szląk* do *Warszawy*. N. Pan nie pozwolił czynić dla siebie przy odjeździe żadnych okazów uszanowania. — W. Xiężna *Katarzyna* z orszakiem, dziś o godzinie 11tej przed południem, wyjechała ztąd do *Petersburga*. — Przed południem WW. Xiążęta, w towarzystwie Xięcia następcy tronu, Xiążąt *Wilhelma*, *Karola* i *Fryderyka*, oglądali fabrykę lanego żelaza i dom kadetów. Na obiedzie byli u Xięcia *Wilhelma*.

Rossyjski Jenerał Porucznik, *Uwarów*, do *Warszawy*; a Jenerał Major, *Harring*, do *Drezna* ztąd wyjechali; Jenerał Major *Benckendorf*, od wojska tu przybył.

Berlin dnia 10 listopada. Wczora przed południem WW. XX. *Mikołaj* i *Michał* kunstkamere oglądali. Potém udali się do instytutu głuchoniemych, gdzie Dyrektor zakładu P. *Grashof* i nauczyciel *Habermass*, w obecności WW. Xiążąt uczniów doświadczali, i pozyskali pochwałę Wysokich Gości. WW. Xiążętom towarzyszyli Xiążę następcy tronu, Xiążę *Wilhelm* i Xiążę *Fryderyk*. Wysocy goście i familia Królewska mieli obiad w pokojach W. Xiężny *Maryi*. Wieczorem był bal i wieczerza u brata Królewskiego, Xiążęcia *Wilhelma*.

Berlin dnia 11 listopada. Wyjechali ztąd JW. Jenerał *Leytnat Bałaszew*, do *Warszawy*; JO. Xiążę *Lopuchin* do *Rossyi*; JW. Jenerał Porucznik *Czerniszew* do *Hollandyi*; JW. Adjutant bokowy N. Cesarza Jmci Rossyjskiego, *Mężyków*, do *Petersburga*.

FRANCYA

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera z *Paryża*, pod 27 października: „Znajomy Jenerał *Hulin* aresztowany został w *Bugey* i zaprowadzony do *Lons-le-Saulnier*. — Jenerała *Devaux* i P. *Legiers*, szwagra Xięcia *Bassano*, uwięziono w *Dizionie*.

W czasie tym, kiedy Hrabia *Loverdo* w dziennych swoich rozkazach, w *Bordeaux*, uskarża się na niekarność regimentów wojska *Loary*, które się rozwiązaniu swemu opierają, i donosi o przedsięwziętych przeciwko temu od niego i Jenerała *d'Armagnac* środkach, Jenerał Hrabia *Floirac* wydaje rozkazyienne przeciwko bezprawiom, jakich się ochotnicy Królewscy w *Bretanii* dopuszczają, a uzbrojeni włócząc się pojedynczo i gromadnie po kraju burzą spokojność na targach, jarmarkach i kiermaszach.

Paryż dnia 30 października. Zadnego tu wrażenia nie uczyniła wiadomość o rozstrzelaniu *Murata*, d. 15 t. m. w *Pizza*. Naypierwsze o tém doniesienie otrzymał przez gońca poseł neapolitański, i natychmiast Króla o niem uwiadomił. — Wczora małżonka Xięcia *Wellingtona* do *Paryża* przybyła. — Jenerał *Lecourbe*, ostatecznie dowódzca twierdzy *Befort*, po długiej chorobie umarł, mając wieku lat 55. — Za kilka dni ostateczny traktat pokoju zupełnie ukończony i podpisany będzie. — Tak znajomy Jenerał *Hulin*, dawniej dowódzca *Paryża*, przybył tu wczora uwięziony, pod strażą 4 żandarmerów; długo był w ministerium policyi słuchany; nakoniec do więzienia zaprowadzony został. — Znowu dla publiczności otwarte zostało Muzeum, w którym się już dawniejsze tylko skarby sztuk *Francyi* znajdują. Straż angielska ciągle jednak w Muzeum stoi. — Niegdyś żołnierz, *Felix* imieniem, który się *Bonapartym* być mieniał, przez trybunał w *Vienne* na półroczne więzienie i winę pieniężną, 50 fr., skazany został.

Wczora na dziedzinie tutejszym, pod dowództwem *Monsieur* i *Xiążęcia Reggio* odprawiła się rewija 8 ostatnich legii gwardyi narodowej, które przeciągały przed oknami *Tutejszych*. Gdy *Xiąże Reggio* przechodził, Król zdjął kapelusz i rzekł: „Moi przyjaciele! jeszcze więcej dziś uradowany jak ostatniej niedzieli. Przyczyna tego jest bardzo prosta: bo im więcej widzę wojsk zgromadzonych, które mi są miłe, tem więcej czuję radości.”

Osoby, które się poddały terazniejszemu porządkowi rzeczy, a w czasie rewolucyi znakomite role grały, mianują teraz *białymi jakubinami*, dla różnicy od *Bonapartystów*, którym dają imię *czarnych jakubinów*. — Mówią, iż poseł nasz *Hrabia Cachatre z Londynu* odwołany będzie.

Uгода między *Francją* a sprzymierzonymi, d. 26 t. m. podpisana, zawiera w sobie rzecz o tem, jak mają być utrzymywane wojska obce, które się we *Francji* zostają. Stosownie do urzędzeń w umowie tej przepisanych, *Francja* obowiązana jest czynić wszelkie dostarczenia, zamiast opłaty znacznych summ dla sprzymierzonych. Kapitan okrętowy *Requy*, otrzymał rozkaz udania się niezwłocznie na wyspę *ś. Heleny*, na fregacie z *Brest*. — Wczora około 10,000 Prusaków, do odczynny powracających, przez *Paryż* przechodziło. — Miejsca przez Prusaków opuszczone gwardyi narodowej oddane zostały. — Powracają także dzieła sztuki, które z *Hiszpanii* do *Francji* przeszły były. — Król hiszpański w rocznicę urodzin swoich, d. 14 października, zezwolił na powszechne przebaczenie. Powiększa się coraz miłość ludu ku temu Monarsze, przez mądre środki, które Pan ten przedsięwzię.

Do Izby Parów wniesiono projekt narodowej pożyczki.

Z gaz. berl. *Paryż dnia 30 października*: Minister wojny, na ostatniej audyencji oficerom danej, każdego prawie z nich zapytywał: czy służył pod *Bonapartem*, w czasie powrotu jego z wyspy *Elby*. Ci którzy służyli nappóźniej miejsca dostaną, a pierwszeństwo przed nimi dano uczniom szkoły prawa, którzy po wyjeździe Króla zaciągali się byli do ochotników królewskich, a teraz za swoje poświęcenie się na oficerów wyniesieni zostali.

Taż gazeta, pod d. 1 listopada, donosi, że gazeta urzędowa ogłosiła już jako przyjęte przez Izby, a przez Króla do wykonania podane prawo nadające moc uwięzienia i stawienia przed sąd tych którzyby się dopuścili występku obrażenia osoby Króla, rodziny królewskiej i bezpieczeństwa państwa. Drugie także prawo przeciwko buntowi przeszło już przez Izby i z uczynionemi odmianami w *Monitorze* jest umieszczone, a ze 12 składa się artykułów. — Sprawa *Ney* następującego tygodnia ma się rozpocząć. — Mówią, że nowy dowódca *Paryża* *Xiąże Rochefort* w barakach, gdzie się legia departamentu *Sekwany* organizuje, przyjęty został z okrzykami: *Niech żyje Cesarz*, też słowa znalazł popisanie na ścianach. — Mówią już o nowych odmianach w ministerium. — Straż w *Temple* składa się teraz z *Francuzów*. — Gazeta urzędowa wyraża: „Zdaje się być rzeczą pewną, iż wszystkie układy względem warunków pokoju są ukończone, ale nowo zasze szczególniejsze okoliczności, na rzeczywiste podpisanie aż chyba w przyszłym miesiącu pozwolą.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. Czołnek. K. C. — w Drukarni XX. Piłarów.

1 Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnego Cał Rossyą &c. &c.

Ur. Józefowi Brzezińskiemu Bratu z matki Hieronima Brzezińskiego Komor. Pttu Lidz. i Józefowi Surgutowi Siostrzanowi w asystencji Opieki Sukcesorom onego Stanisławowi Adamowiczowi Sędz. Ziem. Lidz. oraz dalszym wszystkim Kredytorem i Pretensorem do majątku zeszłego Hieronima Brzezińskiego Komor. Pttu Lidzkiego stosunki mieć mogącym Pozew Edyktałny przed Sąd Ziem. Wileń. na kadencją sto Michalską w stosunku do uprzednich w tymże Sądzie dylacyjnych Dekretów mianowicie jednego w roku 1812 maja 29, drugiego 1815 januar: 18 dnia między zeszłym Hieronimem Brzezińskim a jego Kredytorem i Pretensorem z instancji Ur. Ignacego Reszki Profesora wysłużonego w Imperatorskim Wileń. Uniwersytecie do oczewistej rozprawy w referencji do uprzednich zapozwoń, Dekretów mianowicie Ziem. Trockiego 1809 Ru julii 7 dnia, Listu tradycyjnego 1810 maja 5 i dalszych Ziem. Wileń. Ru 1811 julii 17 Exdywizorskiego 1811 Aug: 14 Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Departam. Remissyjnego 1812 januar: 29 potem z nowu Ziem. Wileń. 1812 maja 29 i 1815 januar: 18 dnia zapadłego, niemiędzy do całego w tej sprawie dotąd wiedzonego procederu do Aktów inkwizycyj, kalkulacy i weryfikacy w Ru terazniejszy wyexpedyowanych i dalszych w sprawie złożonych mających dowodów, szczególnie wynosi się oto, iż Zall: nieszczęśliwym dla siebie zdarzeniem zakredytowany zeszłemu Hieronimowi Brzezińskiemu Komor. Pttu Lidz. znaczną summę i Dekretem Ziem. Trockim ru 1809 julii 7 zapadłym mając już sobie rekognoskowaną czer: zll: 732 zll: 4816 gr: 5 r. s. 9 kop. 95 wynoszącą, na dwor. ku onego w mieście Wilnie idąc na Łukiszki pod Nr. 856 położonym opartą porożnięciu tradycyi dla zbiegu dalszych Kredytorem i Pretensorem do masy majątku zeszłego Brzezińskiego szukających swoich należnościów złożył się konkurs i nim różne wstępne rodzajowi sprawy konkursowej właściwe, zakroczyły wyroki, nie mogąc dotąd Zall: Delltor w pretensyi najsłuszniejszej, a zli. czając wjedno sądzoną Dekretem Ziem. Trockim na zeszłym Brzezińskim summę od niej dotąd wypadające procenta oraz różne procederowe expensa szczególnie Administracya na Zall: narzuconą powiększoną do 30,000 zll: pol: wynoszącą, z funduszu zeszłego Brzezińskiego mieć zapewnioną satysfakcyi: pozywa więc wszystkich zeszłego Brzezińskiego Kredytorem i pod jakimkolwiek tytułem pretensorem dla jednoczasowej rozprawy i odebra-

nia satysfakcyi z majątku po tymże Brzezińskim pozostałego w *Prozbach* dowodów Zall: wszelkich etiam juramentem stwierdzić się mających, pretensyą do funduszu zeszłego Brzezińskiego około 30,000 wyswiecających i realizujących zatwierdzenia i bliższosc do onych Zall: uznania, rekognicyi teyże summy dla Zall: i na dwor. ku zeszłego Brzezińskiego w lokacyi priorytetem et potioritatem ante omnes creditores w taxie wieczystej wskazania. Wszelkich stosunków Sukcesorów zeszłego Brzezińskiego oraz Kredytorem do Zall: jako niesłusznych unikożemnienia: rachunków Administracyjnych przychodu i rozchodu ze strony Zall: jako Administratora podanych we wszystkim zatwierdzenia: expensow prawnych zwrotu na nie stawiających zaś Pretensorem i Kredytorem do majątku zeszłego Hieronima Brzezińskiego ammissy uznania oraz tego co w sprawie dowiedziony i proszony będzie decydowania z wolną Zalloby poprawą.

Ru 1815 gbra 9 dnia Wożny niżej wyrażony świadczę, iż Kopie z Autentykiem zgodne tego Edyktałnego Pozwu z instancji Ur. Ignacego Reszki wysłużonego w Imperator. Wileń. Uniwersytecie Profesora przed Sąd Ziem. Wileń. na kadencją sto Michalską wyniesionego Ur. Józefowi Brzezińskiemu Bratu i Józefowi Surgutowi Siostrzanowi zeszłego Hieronima Brzezińskiego Komor. Lidz. z dokladem Opieki Sukcesorom w domie tegoż zeszłego Brzezińskiego w mieście Wilnie pod Nr. 856 sytuowanym położylem drugą Ur. Michałowi Grabowskiemu Komor. i Regent. Gran. jako Plenipotentowi Stanisława Adamowicza b. Sędz. Ziem. Lidz. oczewisto w ręce w mieście Wilnie podalem trzecią po wszystkich dalszych Pretensorem do majątku zeszłego Hieronima Brzezińskiego, aby ci przed Sądem Ziemskim Wileń. na rozprawę stawiali i uwiadomieni o niej byli po zamieszczeniu w Kuryerze Litewskim podalem Bonawentura Banciewicz Wożny, Pttu Wileń.

1 Nr. 116 Sąd Taxatorsko. Exdywizorski masy JWW. Józefa i Karoliny z Hrabów Brzostowskich Wołodkowiczow b. Marszałkowstwa Guber: Mińskich, że dnia 2 miesiąca decembra roku bieżącego Izbę swoją otworzy, i do promulgaty Dekretu przystąpi wszystkim do Sprawy Konkursowej wpływ mającym przez niniejszą wiedzieć dającą wzywającą. Datt w Łazdunach 1815 gbra 5 dnia. Józef Kuczewski Prezes

Exdywizyi, Wincenty Szukšto Exdywizor, Stefan Gieczewicz Pisarz Grodzki Pttu Wileń: i Exdywizor, Ignacy Kłockowski Prezydent Ziem: Pttu Dyneburgskiego i Exdywizor Ignacy Chomski Sędzia Ziem: Pttu Wileyskiego Exdywizor, Jan Zongolłowicz b. Z. W. Pis. R. E.

1 Prenumerata na Mineralogiję. Zaczęto w Wilnie drukować pismo pod tytułem: *Początki mineralogii podług Wernera, ułożone dla słuchaczów Akademickich, przez Felixa Drzewińskiego Filozofii Doktora, uczącego publicznie mineralogii w Uniwersytecie Wileńskim*, zawierające się blisko w 70 arkuszach, in 4to minori, na papierze klejowym, które po wyściu z pod prasy, za dwa lub trzy miesiące, kosztować będzie rubli sr. 2½; ktoby chciał wcześniej je sobie prenumerować, zapłaci tylko 2 ruble sr. Prenumerata przyymuje się u Autora mieszkającego w Uniwersytecie na trzecim piętrze.

1 Nr. 10,089 Podług rozporządzenia Kommissyi Wileńskiego Prowiantskiego Depo, względem przygotowania prowiantu do magazynów dla woysk na rok 1816, naznaczone terminy do licytacji w Izbach Skarbowych, Wileńskiej pierwszy 24 nowembra, drugi 29, a trzeci ostateczny dnia 4 xbra; w Grodzieńskiej pierwszy dnia 22 gbra, drugi dnia 27, a trzeci ostateczny dnia 2 xbra; w Mińskiej pierwszy, nowembra dnia 25, drugi dnia 30, a trzeci ostateczny dnia 7 xbra; w Białostockim obwodowym Rządzie, pierwszy gbra 21, drugi dnia 29, a trzeci ostateczny dnia 7 xbra; życzący podjąć się takowego dostarczenia zechcą przybywać na licytację z dostatecznymi ewikcyami, gdzie dowiedzą się równie o ilości prowiantu, jak i o warunkach. Dnia 11 gbra 1815 roku.

1. Podaje się do wiadomości publicznej w imieniu ekskutora testamentu W. Gotfryda Romera Porucznika woysk Pruskich przez niżej podpisującego się Plenipotentę w rzeczy takiej: — Iz po zezwoleniu Ludwika Romera porucznika woysk pruskich, pozostały wszelki fundusz ziemny, ruchomy i sumowny w obligacjach, testamentem w roku 1813 Decembra 15 dnia, przez zezwolenie czynionym; po usprawiedliwieniu się z tego funduszu wierzycielom, został przeznaczony na sukcesorów Jego. — Gdy do masy tego ogólnego majątku należące, znajdują się rozmaite obligi, a między tym wykazują się przez zezwolenie poczynione długi; w celu zatem uczynienia przyjacielskiego umiarkowania się, niewchodząc w koleje prawne, tak między kredytorem i debitorami, jako też między Sukcesorami zezwolenego Ludwika Romera, Ekskutor wyżej wymienionego testamentu osądził za rzecz nawzajem wszystkim dogodną, przez niniejszą awizacyą wezwać wszystkich kredytörów i debitorów, oraz sukcesorów zezwolenego Romera do majątku Egandz w powiecie Upitskim, w parafii Podbirzańskiej położonym: ażeby ciż JPanowie wyżej wspomnieni prefixe na dzień 8my February 1816 roku nieodmiennie zjechali; gdzie wzajemnie rozliczenie się i układy, przyniosą każdemu spokojność. — Jakowe zawiadomienie podając do gazet Kuryera Litewsko-Wileńskiego w Imieniu Ekskutora testamentu jako plenipotent podpisuję — Dat 1815 roku gbra 7 dnia.

Xawery Dokalski Regent Podkomorski Upitski.

1. Pośpiech w dokonaniu satysfakcyi przez taxę i podział Masy b. Marszałka Upitskiego JW. Straszewicza dla Jego wierzycielów; do którego wyznaczony na ten przedmiot Sąd zawsze czuje się obowiązany, był mu powodem do zawiadomienia przez uprzednią awizacyą do Kuryera Litewskiego podaną, wszystkich do konkursu w majątności Rogowie należących, o postanowieniu nieodmiennym wzięcia całego Działu w dniu 15 teraźniejszego miesiąca do namowy — Lecz odkryty fundusz z kompartmentu do zwiększenia masy na rozmaitych kredytach, wskazawszy potrzebę Adcytacji wszystkich zadłużonych do nię, przez Edyktalne Kuryerem Litewskim zapozwany wykazuje razem i konieczność użyczenia zapozwanym czasu do jawienia się i Ewazyi ich przed sądem — Z tego więc względu niemogąc Sąd Taxarsko-Exdywizorski z ubliżeniem tej powołności, dla pozwanych do ostatecznego rozwiązania działu przystąpić; termin namowy do dnia 15 Xbra teraźniejszego roku proroguje zapowiadając wszystkim stronom tak szukającym satysfakcyi z masy, jako

też zawinionym do nię, koniecznie przed tym terminem jawienie się u sądu pod upadkiem na pretensyi i Ewazyi każdego. Działo się na Sessyi w Rogowie 1815 roku Nowembra 8 dnia.

Mateusz Siesicki Sądów Ziem. Wilk. Exdyw. Prez.
Ludwik Zawisza Sędz. Ziem. Kowień. i Exdywizor.
Wincenty Moszyński Sędz. Ziem. Ihumeń. i Exdyw.
Zgodno z Zurnnałem:

Ignacy Dołobowski, Regent.

3 Na skutek zalecenia JW. Ministra Oświecenia, rząd Imperialnego Uniwersytetu Wileńskiego, podaje do wiadomości publicznej tym wszystkim, którzy się udają na nauki do Uniwersytetu Wileńskiego; aby na początku roku szkolnego przybywali do Uniwersytetu przy samym rozpoczęciu kursów rocznych, i wpisywali się porządkiem zwyczajnym, w przeciwnym zdarzeniu, jeśli się kto spóźni niebędzie przyjęty do liczby studentów. Sekretarz Felix Mierzejewski.

1. Za prawem 1815 Julii 17 datowanym tegoż roku przed Aktami Zieskiami powiatu Upit przeznaczonym, majątność Korsakiszki w Pcie Upit: leżący od WW. Ignacego, i Maryanną z Pietkiewiczów Pietraszewskich Szambel. dworu b. Polskiego nabyłem. — Jeśli tedy kto ma jakie do wymienionego majątku, i do WW. Szambelanów pretensye aby się każdy zgłaszał, a za niezgłoszeniem się, że stratę każdy z własnej winy poniesie, tym piśmem w Kurzerze Litew: pomieszczonym ostrzegam.

Michał Pietraszewski, Prezyd. b. Ziem. Ptu Upit.

1. Ur. Szymon Gadzański kadet pułku 8 ułańskiego woysk Polskich Xstwa Warszawskiego, mający sumę swą własną skryptową 10,314 złt. u JW. Józefa Hrabiego Krasieńskiego na dobrach wsi Podfilipiu Gubernii Podol. w Powiecie Kamienieckim sytuowanych lokowaną, takową testamentem 1809. roku uczynionym, gdyby przez lat pięć o życiu swoim nie dał wiedzieć, przeznaczył na własność dla Ur. Szymona Stroynowskiego — Od czasu tego to jest od roku 1809 dotąd żadnej wiadomości o życiu lub śmierci Jego tenże Ur. Szymon Stroynowski niema; przez niniejsze więc uwiadomienie wzywa tegoż Ur. Szymona Gadzańskiego, ażeby jeżeli żyje zgłosił się, albowiem gdyby tego nieuczynił w przeciągu dwóch miesięcy, wzywający, korzystając z tego zapisu będzie, i o podniesienie tej summy prawnie czynić przedsięwzięcie, zawsze jednak, gdyby i późniéj uczynił tenże Ur. Szymon Gadzański swe zgłoszenie, pewność dotrzymania tej summy dla niego zapewnia, i to zapewnienie na własnym swym majątku zabezpiecza.

To obwieszczenie w Imieniu Ur. Szymona Stroynowskiego podpisuję.

Antoni Stroynowski.

1 Niżej piszący się ogłasza, iż z majątku Korzyści w Powiecie Wileńskim położonego w dniu 1m listopada 1815 roku wieczorem czasu bytności niżej piszącego się w Wilnie, uciekł jego poddany Wincenty Moysiewicz przy folwarcznej usłudze będący, w majątku Połuzu w Powiecie Nowogródzkim położonego, niegdys do dziedzictwa Wolków należącego, zrodzony, wzrostu mniej jak miernego, szczupły, twarzy ściągłej, czarniawy, włosów na głowie podgolonych ciemnych, wąsów nie noszący; mający lat około 45 w szaraczkowej kapocie i takimże płaszczu skołnierzem dużym, w czapce zielonego axamitnego wierzchu siwym baranem ponadziaławszy wiele szkody, ujechał w prostej drabiascey kolasie koniem płowym młodym zrodzaju podiezdakow — Gdzieby tylko był postrzeżonym. ażeby do policyi ziemskiej był odesłany, dla dostawienia do mieysca jego ucieczki, uprasza się z zaręczeniem zwrotu poniesionego wydatku. Stanisław Wieszeniewski.

OGŁOSZENIE.

Izba Skarbowa Litewsko-Grodzieńska podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy postanowienia Komitetu Ministrów, w roku niniejszym 1815 przez JEJO IMPERATORSKĄ MOSC potwierdzonego w skutek odebranego pod dniem 31 lipca od JW. Ministra Finansów zalecenia, oddawane będą z publicznej licytacji majątki skarbowe wakuujące, w aręde, na lat sześć. Majątki takowe oznaczone w niżej dołączonej wiadomości—Licytacja na nie odbywać się będzie w trzech terminach, przez JW. Litewskiego Woijnego Gubernatora naznaczonych, z tych pierwszy w dniu 2 stycznia, drugi w dniu 9, a trzeci ostateczny w dniu 20 tegoż miesiąca stycznia roku następującego 1816 przypadać mają— Termin sześciolietniej arędowej possessyi zaczynać się będzie od dnia 12 kwietnia. Zyczący sobie iakikolwiek z wyszczególnionych w wiadomości majątków wziąć w aręde, zechce przybyć do Izby skarbowej Grodzieńskiej na terminu wyżej wyrażone, i przystępując do licytacji, złożyć pewną ewikcyą wyrównyującą przynajmniej dwóletniej intracie, iaka za majątek z licytacji przyjęta być może. Stan szczególny majątków, oraz warunki kontraktowe przy licytacji okazane będą.

Antoni Symonolewicz Sowiernik Izby Skar.
Józef Obniski Sekr. Guberski.

Wiadomość o majątkach skarbowych jakie w Gubernii Grodzieńskiej oddawane będą w aręde na 6 lat z publicznej licytacji

No.	Licytacja Dymowa	Liczba miejsc	INTRATA ROCZNA				Intrata przy licytacji odbytej w miesiącu kwietniu 1815 roku assyg- nacyami	Po licytacji sukcyono- wano 250 Rubli.	
			Wylikwidowa- na przez Eu- stracyą 1798 rubli srebrn.	Zredukowa- na assygna- cyami za Rub- le srebrnego po assygnacyami	Rubli	Kop.			
I.									
Majątki licytowane, w Miesiącu Kwietniu 1815 Roku, zostawione do przelicytowania.									
1									
w Powiecie Grodzieńskim									
1	Woytowstwo Salackie	87	209	1371	134	4113	411	5395	—
w Powiecie Brzeskim									
2	Klucz Przyłucki	171	29	1127	60	3382	80	4550	—
w Powiecie Prużańskim									
3	Folwark Białowież	58	169	662	1	2083	3	2842	50
4	Folwark Skupow	52	102	593	43	1880	30	6052	50
II.									
Majątki licytowane, w Miesiącu Kwietniu 1815 Roku, lecz z małym podwyższeniem Intraty, oraz te na które nie było licytujących, na nowo do Licytacji podające się.									
w Powiecie Grodzieńskim									
W s i e									
1	Wielkie Ozierany	48	101	607	3	1821	10	2000	—
2	Zarnówka	17	52	188	12	566	18	25	—
w Powiecie Stonimskim									
3	Dzierżawa Chodzienie	—	—	113	25	339	75	—	—
4	Dzierżawa Lewkowicze	—	—	20	70	02	10	—	—
5	Dzierżawa Kowale	—	—	76	75	230	25	—	—
w Powiecie Liżkim									
6	Dzierżawa Uholniki	—	—	13	20	39	60	—	—
7	Dzierżawa Likance	—	—	9	—	27	—	—	—
8	Dzierżawa Bakszty i Filipowce	11	18	116	—	348	—	—	—
w Powiecie Nowogródzkim.									
9	Starostwo Popkowickie	4	10	80	—	240	—	245	—
10	Dzierżawa Kurzewszczyzna	—	—	32	—	96	—	—	—
w Powiecie Kobryńskim.									
11	Starostwo Kalitkie	2	6	59	50	178	50	205	—
w Powiecie Brzeskim.									
12	Dzierżawa Radość	7	18	124	75	374	25	460	—
III.									
Majątki wychodzące z pod Possessyów 12 letniej, i dożywotniej, i w rządzie z innemi wakuącemi podające się do Licytacji.									
w Powiecie Grodzieńskim.									
W s i e									
1	Trochimy	8	15	131	27	393	87	—	—
2	Lapieniowce	8	14	90	4	270	12	—	—
3	Pohorany	31	77	455	59	1366	77	—	—
4	Chojniany	5	11	56	58	169	75	—	—
5	Skomorozki	7	13	63	77	191	33	—	—
w Powiecie Stonimskim.									
6	Starostwo Lisowickie	—	—	133	42	400	27	—	—
7	Dzierżawa Wiado i Tupiczycze	31	117	296	22	888	67	—	—
w Powiecie Wołkowyskim.									
8	Starostwo Dziakowskie	45	80	614	38	1842	15	—	—

Antoni Szymonolewicz, Sowiernik Izby Skarbowej.
Józef Obniski, Sekretarz Guberski.